

Grzywna lub mandat za letnie opony w Polsce? PZPO twierdzi, że to możliwe

data aktualizacji: 2025.12.12



- Czasem można usłyszeć opinię, że w naszym kraju nie ma obowiązku jazdy na oponach zimowych. Ale jest zakaz jazdy na oponach letnich w warunkach zimowych, co wynikać ma z przepisów ogólnych kodeksu drogowego oraz kodeksu wykroczeń - to oficjalne stanowisko, przesłane do mediów, Polskiego Związku Przemysłu Oponiarskiego. Interesująca opinia, na pewno w słusznej sprawie, ale...

W jaki sposób PZPO argumentuje swoje stanowisko? Zabrzmi kuriozalnie, ale to nie żart. "Za rzucanie pizzą w innych uczestników ruchu też można dostać mandat - chociaż też nie jest to wymienione szczegółowo w przepisach".

- Polskie prawo nakłada na właścicieli pojazdów obowiązek utrzymania ich w należytym stanie technicznym, a opony jako jedyny punkt styku samochodu z drogą także podlegają kilku przepisom. Niedostosowanie pojazdu do warunków drogowych może skutkować mandatem lub grzywną sięgającą nawet 3000 złotych, zatrzymaniem dowodu rejestracyjnego, a w skrajnych przypadkach zakazem dalszej jazdy - argumentuje PZPO. **Pojawia się więc pytanie - czy jazda na letnich oponach zimą może być potraktowana przez policję lub sąd jako zlekceważenie tegoż obowiązku?**

- Oczywiście uważamy, że przepisy o zakazie jazdy na oponach letnich w zimie są zbyt restrykcyjne i nakładają na kierowców odpowiedzialność bez wsparcia w zakresie definicji tego wymogu. Dlatego warunki zimowe powinny być doprecyzowane w przepisach. I jeśli nie w zakresie dat w kalendarzu - jak w większości krajów w Europie, to chociaż w zakresie warunków drogowych - jak śnieg, mróz, lód, gołoledź lub błoto pośniegowe - tłumaczy w cytowanym komunikacie prasowym **Piotr Sarnecki**,

dyrektor generalny Polskiego Związku Przemysłu Oponiarskiego (PZPO).

Związek podkreśla, że przepisy drogowe w Polsce określają szereg wymogów dotyczących ogumienia, a ich naruszenie może być podstawą do kar finansowych. W przypadku poważniejszych naruszeń, takich jak jazda na oponach stwarzających zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu, funkcjonariusze mogą się powołać na artykuł 97 Kodeksu Wykroczeń – który przewiduje karę do 3000 złotych za wykroczenia przeciwko innym przepisom o bezpieczeństwie w ruchu drogowym. Główny przepis ogólny wskazujący określone zachowanie to art. 66 prawa o ruchu drogowym. Nakłada on wymóg, aby pojazd uczestniczący w ruchu był tak zbudowany, wyposażony i utrzymany, tak by korzystanie z niego nie zagrażało bezpieczeństwu osób nim jadących lub innych uczestników ruchu, nie naruszało porządku ruchu na drodze i nie narażało kogokolwiek na szkodę.

- Jazda na oponach letnich w warunkach zimowych z całą pewnością w zakresie technicznym i prawnym zagraża innym uczestnikom ruchu. Znajduje to też odzwierciedlenie w wyrokach sądów, w tym Sądu Najwyższego. (...) Więc jeśli ktoś mówi, że nie ma zakazu jazdy na oponach letnich po śniegu – bo nie jest to nigdzie wymienione to pamiętajcie, że nigdzie nie ma też zakazu rzucania pizzą w pieszych na przejściu, a też można za to dostać mandat - konkluduje PZPO. A prezes dodaje: - Kierowcy muszą pamiętać, że odpowiedzialność za stan techniczny samochodu spoczywa wyłącznie na nich.

Argument z pizzą brzmi trochę zabawnie, może wręcz sprowadzać całą argumentację do absurdu, ale to w gruncie rzeczy mniej istotne - kierowcy są odpowiedzialni za wyposażenie pojazdu, którym się poruszają. Ewentualne kary wydają się być sprawą mocno dyskusyjną. Skoro ustawodawcy nie widzą w Polsce potrzeby wprowadzenia obowiązku jazdy na zimowych oponach, pozostaje wszystkim nam liczyć na ... zdrowy rozsądek wszystkich kierowców.

Redakcja

Źródło: